

UZASADNIENIE

Apelacja obrońcy oskarżonego M. W. jest zasadna w takim stopniu, że w wyniku jej uwzględnienia powstały podstawy do warunkowego umorzenia postępowania karnego w stosunku do oskarżonego.

Sąd odwoławczy dostrzegł bowiem, że Sąd Rejonowy niewłaściwie ocenił stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu M. W., a wynika to z nieuwzględnienia w sposób prawidłowy i kompleksowy wszystkich okoliczności podmiotowych i przedmiotowych rzutujących na tą ocenę.

Bowiem, uwzględniając występujące w sprawie okoliczności przedmiotowo – podmiotowe, w ocenie Sądu odwoławczego stwierdzić należy, iż stopień zawinienia i stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu M. W. nie jest znaczny. Wynika to z faktu, że oceniając czyn oskarżonego oraz zważając na nasilenie inkryminowanego działania ze strony oskarżonego nie można stwierdzić, że cechuje go wysoki stopień społecznej szkodliwości, a tym samym, przestępstwo oskarżonego zasługuje na łagodniejsze traktowanie. Tym samym, zdaniem Sądu odwoławczego nie ma potrzeby, aby w obliczu przedmiotowego zdarzenia kształtować postawę oskarżonego poprzez wymierzenie mu nieizolacyjnej kary grzywny oraz środków karnych na poziomie ustalonym przez Sąd a quo. Mając na względzie dotychczasowy sposób życia oskarżonego oraz jego warunki i właściwości osobiste, w przekonaniu Sądu Okręgowego, właściwe będzie warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec oskarżonego i takie właśnie rozstrzygnięcie, w połączeniu z wymierzonymi środkami, będzie zupełnie wystarczające w celu uświadomienia mu naganności postępowania, jak również stanowić będzie dla nich właściwą naukę i przestrożę na przyszłość. Uzasadnione jest jednocześnie przypuszczenie, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania karnego, oskarżony będzie przestrzegać porządku prawnego i w przyszłości nie popełni ponownie przestępstwa.

W realiach niniejszej sprawy niewątpliwym bowiem jest, iż oskarżony, swym postępowaniem, polegającym na poruszaniu się po drodze publicznej w godzinach popołudniowych w dniu 31 maja 2019 roku samochodem osobowym w stanie nietrzeźwości, naruszył podstawową zasadę bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a mianowicie wymóg trzeźwości oraz godził w dobro prawne, jakim jest życie i zdrowie innych uczestników ruchu drogowego. Kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości zawsze jest niebezpieczne. Oznacza to, że organ orzekający nie musi wykazać, iż zachowanie sprawcy spowodowało zagrożenie, a nawet udowodnienie przez oskarżonego, że w konkretnej sytuacji zagrożenie nie powstało i powstać nie mogło jest bezskuteczne i z odpowiedzialności za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. nie zwalnia. Oceniając czyn oskarżonego nie można jednak stwierdzić, że cechuje go wysoki stopień społecznej szkodliwości, a tym samym, przestępstwo jego zasługuje na łagodniejsze traktowanie. W tym miejscu, podkreślić bowiem trzeba, że Sąd Rejonowy słusznie uwzględnił fakt, iż stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu stwierdzone u oskarżonego w chwili zatrzymania w godzinach popołudniowych nie aż tak znacznie przekraczało próg ustawy decydujący o zakwalifikowaniu czynu sprawcy prowadzącego pojazd po spożyciu alkoholu, jako przestępstwo, a nie wykroczenie. Przy czym dostrzec też należy, iż miało ono tendencję spadającą (poza ostatnim wynikiem badania, które w ocenie Sądu odwoławczego mieści się w granicach błędu urządzenia dokonującego pomiaru – analizatora wydechu), a więc alkohol znajdował się w fazie eliminacji. Faktem jest, iż już w stadium przygotowawczym postępowania, jak i przed sądem oskarżony przyznał się do stawianego mu zarzutu, oraz złożył obszernie wyjaśnienia odnośnie okoliczności przedmiotowego zdarzenia. Przy czym, konsekwentnie utrzymywał, iż spożywał tego dnia alkohol w postaci czterech piw o pojemności 0,5 litra każde (od godziny 08:00 do godziny 12:00), lecz w istocie nie planował tego dnia żadnego wyjazdu samochodem. Powodem kierowania pojazdem pomimo uprzedniego spożycia alkoholu był zaś telefon partnerki i informacja o chorobie dziecka. Podkreślić należy, iż analiza akt sprawy dobitnie wskazuje, że oskarżony został zatrzymany w miejscowości Ż., która jest na trasie łączącej miejscowość, w którym on zamieszkuje z miejscowością, w której posiada miejsce zamieszkania jego partnerka oraz małoletnie dziecko. Zatem, w przypadku oskarżonego należy uwzględnić i wyeksponować także takie okoliczności jak fakt, iż oskarżony poruszał się pojazdem mechanicznym i został zatrzymany w trakcie rutynowej kontroli, podczas przemieszczania się z domu w miejscowości T. do miejscowości R., poruszał się w godzinach popołudniowych, przyznał się do winy i

złożył wyczerpujące wyjaśnienia, nadto, nie był wcześniej karany. W tym miejscu, zaznaczyć należy, iż przekonujące jest, że oskarżony rzeczywiście spożył alkohol w postaci piwa i postąpił wysoce nagannie, nie upewniając się, czy rzeczywiście jest trzeźwy, ale też zważyć, że kierował samochodem w stanie nietrzeźwości na skutek wyjątkowej sytuacji rodzinnej (choroba dziecka). Dodatkowo, zauważyć należy, iż oskarżony wyraził skruchę i żal. W ocenie sądu odwoławczego niebagatelne znaczenie, przy ocenie sposobu zachowania sprawcy przed popełnieniem przestępstwa, ma także fakt dotychczasowej niekaralności (który należy rozpatrywać w aspekcie wieku oskarżonego 36 lat) oraz mając w polu widzenia, że prowadzi ustabilizowany tryb życia, pracuje zarobkowo i posiada na utrzymaniu dwoje małoletniej dzieci (w wieku 1,5 roku i 8 lat). W kontekście powyższych wniosków oraz mając na uwadze całokształt okoliczności związanych z naruszeniem przez oskarżonego porządku prawnego, a także fakt, iż w istocie rzeczy wina i stopień społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu, nie są znaczne, zaś okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, oskarżony zasługuje na warunkowe umorzenie postępowania karnego na okres próby 2 lat. Tym samym, jest to wystarczająco dużo czasu, aby w sposób prawidłowy zweryfikować, czy oskarżony zasłużył na dobrodziejstwo instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego, a także, czy w sposób rzetelny wywiązuje się z nałożonych na niego obowiązków.

Zdaniem Sądu sposób życia oskarżonego przed popełnieniem przestępstwa oraz jego właściwości i warunki osobiste, a nade wszystko szczególne okoliczności przestępstwa (które zostały powyżej wyeksponowane), stanowią pozytywną prognozę na przyszłość, i pozwalają przypuszczać, że mimo warunkowego umorzenia postępowania oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego i nie wejdzie ponownie w konflikt z prawem.

Podkreślić należy, iż jakkolwiek w ocenie sądu odwoławczego, występki oskarżonego zasługuje na potępienie, niemniej jednak nie dyskwalifikuje możliwości zastosowania względem niego dobrodziejstwa instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego, a samo postępowanie zdaniem sądu odwoławczego w przypadku oskarżonego stanowi dla niego realną naukę na przyszłość.

Mając na uwadze poziom alkoholu w organizmie oskarżonego przekraczający próg trzeźwości opisany w art. 115 § 16 k.k., jak również czas i miejsce popełnienia zarzucanego mu czynu, uzasadnione jest twierdzenie, iż stwarzał on zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego (które się nie zmateriałizowało w tym konkretnym przypadku) i przemawiało to również za czasowym pozbawieniem go uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. Podkreślić w tym miejscu należy, że poruszanie się pojazdami mechanicznymi, ale też innymi pojazdami pod wpływem alkoholu stwarza realne niebezpieczeństwo dla innych użytkowników dróg, albowiem osoba jadąca pojazdem w stanie nietrzeźwości ma ograniczoną możliwość postrzegania oraz ograniczoną zdolność reagowania na zmieniającą się w sposób dynamiczny sytuację na drodze, wzrasta zatem ryzyko nieprzewidzianych zachowań kierującego. Zważywszy na powyższe, oraz w aspekcie faktu, iż oskarżony nie był dotychczas karany, zasadnym jest pozbawienie oskarżonego uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi na okres 1 roku. W ocenie sądu odwoławczego czyn popełniony przez oskarżonego w dniu 31 maja 2019 roku miał w jego życiu charakter incydentalny. Oskarżony posiada uprawnienia do kierowania pojazdami (kategorii AM, B1, B, C1, C) i pracuje zawodowo jako kierowca – jest to jego jedyne źródło utrzymania. W tym stanie rzeczy, zasadnym jest pozbawienia go prawa jazdy na okres 1 roku, z zaliczeniem okresu zatrzymania prawa jazdy od dnia 31 maja 2019 roku. W tym miejscu wskazać należy, iż sąd odwoławczy oczywiście miał również w polu widzenia, że oskarżony rzeczywiście już przez kilka miesięcy nie miał możliwości poruszania się pojazdami i była to niewątpliwie dla niego istotna dolegliwość (trudności związane z dojazdem do pracy, brak oczekiwanej przez pracodawcę dyspozycyjności jako kierowcy – mechanika).

Ponadto, ze względów wychowawczych sąd odwoławczy orzekł w stosunku do oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 4.000 złotych, które zasądził na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. W tym miejscu podkreślić należy, iż oskarżony otrzymuje wynagrodzenie w wysokości około 1.630 złotych brutto miesięcznie, posiada na utrzymaniu dwoje małoletnich dzieci w wieku 1,5 roku i 8 lat (obowiązek alimentacyjny na córkę w wysokości 300 złotych) oraz niepracującą partnerkę (z którą ma syna młodszego syna). W tym stanie rzeczy, w ocenie sądu odwoławczego obciążenie go świadczeniem pieniężnym w powyższej kwocie,

oraz obowiązkiem uiszczenia opłaty w kwocie 60 złotych oraz wydatków poniesionych w sprawie w łącznej kwocie 140 złotych, będzie istotną dolegliwością na gruncie analizowanej sprawy.

W tym miejscu – w kontekście zarzutów apelującego – zważyć należy, iż wyrok karny orzekający o zakazie prowadzenia pojazdów mechanicznych wywiera skutki w sferze prawa administracyjnego (por. wyrok Sądu Administracyjnego w W. z dnia 10.04.2019 r., VIII SA/Wa 116/19, opubl. Legalis). Tym samym, powoduje to, że zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, do których prowadzenia wymagane jest prawo jazdy określonej kategorii przykładowo C lub C1 pozbawia prawa do uzyskania kategorii praw jazdy AM, A1, A2, A, C1, C, D1 lub D, B, E, C1E, CE, D1E lub DE i nie ma znaczenia, czy podmiot, wobec którego orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych ubiega się o wydanie prawa jazdy określonej kategorii po raz pierwszy, czy też już wcześniej posiadał uprawnienia do prowadzenia pojazdów. Jednocześnie uwzględniając brzmienie art. 12 ust. 2 ustawy o kierujących pojazdami należy stwierdzić, że wolą ustawodawcy było wywołanie dodatkowej, niezależnej od sankcji karnej, sankcji administracyjnej przez uniemożliwienie osobie z orzeczonym zakazem prowadzenia pojazdów podstawowych kategorii, odzyskania dokumentu umożliwiającego kierowanie pojazdami innych kategorii i to nawet wówczas, gdy sąd karny nie pozbawił skazanego uprawnień do kierowania pojazdami wszystkich kategorii (por. wyrok Sądu Administracyjnego w P. z dnia 07.02.2019 r., IV SA/Po 950/18, opubl. Legalis; tak też w wyroku Sądu Administracyjnego w W. z dnia 19.07.2018 r., VIII SA/Wa 2564/17, opubl. Legalis). A zatem, orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wyłącznie kategorii B (oskarżony prowadził będąc nietrzeźwym samochód osobowy) w istocie i tak skutkowałoby niemożnością odzyskania przez oskarżonego dokumentu umożliwiającego kierowanie pojazdami innych kategorii.

W związku z powyższym, należało zmienić zaskarżony wyrok w omówionej powyżej części, natomiast w pozostałym zakresie, wyrok Sądu Rejonowego – jako słuszny i odpowiadający prawu – należało utrzymać w mocy.

W oparciu o przepisy art. 634 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. i art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego M. W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 złotych tytułem opłaty za obie instancje oraz kwotę 20 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym.